

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 6 Maja r. s. 1827 Roku.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 9 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Na ostatnich targach warszawskich płacono za korzec żyta zł. pol. od 12 do 13, pszenicy od 15 i pół do 20, jęczmienia od 13 do 14, owsa od 8 i pół do 9 i pół, siana furę jednokonną od 13 do 26, parakonną od 30 do 42, słomy furę zwy-
czayną od 6 do 8 i pół. Podług ostatnich wia-
domości handlowych z *Amszterdamu*, zboże mia-
ło tam od dnia 18 do 23 z. m. taki odbył, jakie-
go już oddawna nie było.

Kurs listow zastawnych.

Towarzystwa kredytowego ziemskiego

Za sto złotych w listach zastawnych bez 1go
kuponu, białych.

Przedający żądają . . . zł. 81 gr. —

Kupujący ofiarują . . . — 80 — 10

Istotnie przedano . . . — 80 — 22½

w Warszawie dnia 7 maja 1827 roku.

F. H. Schaber S. G. K. W.

Pierwsze oświecenie gazem w Warszawie, za-
prowadzone dnia 4 b. m., w Kosmoramie narod-
owej przy ulicy Wierzbowej Nro 614.

Już tedy i w naszej stolicy doczekaliśmy się
oświecenia gazem, poźno wprowadzić po jego za-
prowadzeniu w innych krajach Europy, lecz tém
przecie Warszawa cieszyć się może, że nie spe-
kulacyom obcych przybyszów, ale gorliwości zna-
nego przedsiębiorcy Kosmoramy Narodowej ta-
kowy zakład zostanie winną.

Nie zaprzeczamy, iż na kilka tygodni pier-
wey kto inny w pismach publicznych doniósł, że
wkrótce u siebie oświecenie gazowe zaprowadzi
i publiczności okazać raczy.

Lecz Pan *Pik*, z wrodzoną Polakom skromno-
ścią, w milczeniu zajął się przygotowaniem appa-
ratu, wykonał go dokładnie, i wtenczas dopiero
publiczności doniósł, kiedy już wszystko skończo-
nem było i wieloliczne próby zasady teoryi stwier-
dziły.

Oświecenie gazowe w Kosmoramie pochodzi-
ło z ważnych i nieodbitych przyczyn. Wiedzieć
należy, że obrazy, terazniejsze wystawienie skła-
dające, są tak znakomitey ceny, iż nabycie ich
w terazniejszych czasach jest prawie niepodobną
rzeczą. Pochodzą one ze znakomitego zbioru, a o-
kazanie ich publicznie winien jest przedsiębiorca
łaskawey opiece znakomitey osoby, która już wie-
le dała dowodów przywiązania do sztuk pięknych
i wszelkich innych zakładów dla kraju korzy-
stnych.

Przez oświecenie gazowe Pan *Pik* zapewnił
się od wszelkiego przypadku, który nieszczęściem
mógłby uszkodzić lub zniszczyć zbiór tak szaco-
wny. Nie mógł on mieć na celu oszczędności, bo
łatwo jest przekonać się, że sprawianie aparatu
i robienie gazu w małej ilości jest zatrudnieniem
niewdzięcznem, i dla tego w innych krajach za-
granicznych exystują pewne ogólne zakłady, któ-
re takowe niedogodności usunąć mogą.

Nie będę się rozwodził dłużej nad pochwałami
tego przedsięwzięcia, bo to się przez się zaleca,
ani chcę w imieniu przedsiębiorcy polecać go ła-

sce publiczności, lubo przyznać należy, że dotąd je-
go ofiary i starania zasłużoney nie odebrały na-
grody.

W czasie, w którym nowo utworzony Insty-
tut Politechniczny ma rozwinąć przemysł i spe-
kulacye wszelkiego rodzaju, i ma ożywić tego du-
cha, dotąd uspicznego w Polakach, w tym czasie
mówię, wszyscy spekulanci, narodowi szczegól-
niey, zachęcanymi i wspieranymi bydz winni, aby
smutnym stanem swoim nie osłabili chęci do nauk
w tej młodzieży, co niewdzięczny dotąd Polakom
zawód spekulacyi obrała.

(z Kuryera Warszawskiego.)

JW. Jenerał *Pęcherzewski*, przybył do War-
szawy.

Wczora w południe, pierwszy raz tej wio-
sny, *Saski Ogród* był napełniony używającemi
świeżego powietrza. Dam znajdowało się wiele.
Ciepło po południu doszło do 20 stopni, a około
godziny 5, dał się słyszeć grzmot pierwszy raz tej
wiosny, w oddaleniu uderzyło kilka piorunów.
Wieczorem na 8m przedstawieniu *Precyozy*,
wszystkie miejsca w teatrze narodowym były na-
pełnione.

Wyszła na widok publiczny potrzebna i bar-
dzo użyteczna dla biorących kąpiele w *Goździko-
wie*, książka pod napisem: O własnościach, skut-
kach i sposobie użycia wody mineralney żela-
zney, znajdujący się we wsi *Goździkowie*, Wo-
jewództwie Sandomirskiém, przez Adama *Rudni-
ckiego*, Radcę Referenta lekarskiego w Kommis-
syi Rządowej spraw wewnętrznych i policyi Kró-
lestwa Polskiego z krótkim spisem i kartą topo-
graficzną *Goździkowa*, w Warszawie w drukar-
ni *Rafała Jobłońskiego*.

W tych dniach zwiedziłem w Warszawie no-
wą fabrykę kapeluszków słomianych, założoną przez
P. *Reinerta* przy ulicy *Zabiey* pod Nr. 950. Fa-
brykant ten, od roku przeszło w Warszawie za-
mieszkały, zajmował się z początku plecieniem
koszyków damskich, a teraz wziął się do roboty
kapeluszków, tak zwanych *Słomianemi*, które bez
uprzedzenia mówiąc, wyrównyują naylepszym za-
granicznym, jakie dotąd nosili pierwsi eleganci.
Kapelusze te są czarne lub w kratki *a la Walter
Skot*. Zaleca je lekkość, zgrabność, a co naywię-
cey znaczy, taniść. Za materyał do ich roboty,
używa P. *Reinert* łyeczka wierzbowego i trzciny,
albo też samey tylko trzciny. Wdzięczność na-
leży się tym wszystkim fabrykantom, którzy nam
oszczędzają sprowadzania zza granicy rzeczy zbyt-
kowych.

FRANCYA.

Paryż dnia 26 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Stosownie do rozporządzeń Ministra morskie-
go, Pan *Lizbire*, wynalazca pocisków palnych, dnia
22 b. m. wobec wyznaczoney do tego Kommissyi,
pod przewodnictwem półkownika *Briche*, Inspe-
ktora artylleryi, robił z niemi powtórne doświad-
czenia, na placu ogrodu niegdyś *Tivoli*. Pocisków
takich było trzy: 24 funtowy granat, i dwie bom-
by, 8mio i 12stofuntowa. Znajdujący się w nich
metal, będąc rozgrzany, nie twardnieje i spada w

kroplach, Co do składu napoju, materya wypływa nad wodę, opiera się jej działaniu, i nawet zaturzając się większej nabywa mocy.

List z *Bourg-Madame*, pisany dnia 11 b. m. wyraża: „Następujący wypadek przerwał spokojność osady w *Seo-Urgel*. Ośmiu młodych Hiszpanów ośmieliło się rzucić kamienie na straż; gdy kilku żołnierzy ugodzono, i wystrzelono do burzycieli spokojności. Jednego z owych młodzieńców schwytano i osadzono w cytadelli. Przy moście poymano niejakiego *Flassadaire*, szpiega powstańców. Zachodzi obawa nowych rozruchów, lubo w obecnej chwili zdaje się, iż się wszystko uspokoiło.”

Z umieszczonego w zbiorze praw spisu urzędowego, okazuje się, iż w roku 1822 ludność Francji wynosiła 30 milionów 464,291 dusz, a teraz powiększyła się do 31 milionów 845,428. W *Paryżu* jest 890,431 mieszkańców, w *Lugdunie* przeszło 145,000, w *Marsylii* 116,000, w *Bordeaux* 93,000.

— Dnia 27 —

Na ostatnich pokojach u dworu byli między innymi PP. *Chateaubriand*, *Lafitte*, *Benjamin Constant*, *Perrier*, *de Lazardiere*, *de Beaumont Labourdonnaye* i *Royer-Collard*. Uważano, iż P. *Chateaubriand* od czasu wyścia swego z Ministerium, pierwszy raz teraz znajdował się u dworu. Król Jmé wchodząc do sali został powitany radośnemi okrzykami.

Minister sprawiedliwości podał znowu d. 23 b. m. Izbie Parów projekt do prawa o sądzie przysięgłych.

List z *Perpignan* pod d. 19 b. m. wyraża: „Dowódca bandy powstańców Hiszpańskich, nazwiskiem *Goure*, który wzniecił bunt w *Lampourdan*, a potem w nocy z d. 2 na 3 b. m. udał się ku *Figueras*, pokazał się znowu d. 16 t. m. w *Olot*, niedaleko *Girrony*, na czele 400 uzbrojonych ludzi, i zbiera nowo zaciężnych. Jednego z zaciągających ludzi do jego bandy poymano w *Villaroja*, i zaprowadzono do więzienia w *Perpignan*. Drugi dobrowolnie przybył z kassą swoją do *Ceret*. Każdemu, kto się zaciągnie, dają 40 franków na rękę, i płacą codziennie 35 sous. Słychać, iż tym sposobem zaciągnięto już w Katalonii 15,000 ludzi, którzy czekają rozkazu zgromadzenia się. *Goure* utracił dwóch nayszańszych swoich poruczników *Correra* i *Dagullane*; służyli oni w wojsku wiary; uwięziono ich, i do *Figueras* zaprowadzono.”

Z *Toluzy* donoszą pod d. 21 b. m., iż powstanie w Katalonii zbliża się do końca. Szczątki band powstańców snują się jeszcze między *Ripoll* i *Berga*.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W téj właśnie chwili z odprawiającym się do *Veracruz* okrętem pocztowym, odchodzą ważne od rządu francuzkiego depesze, jako skutki obecności w *Paryżu* P. *Camacho*, które zupełnemu prawie uznaniu Rzeczypospolitej wyrównują. Konsul meksykański w *Paryżu* odebrał już dostateczne pełnomocnictwa do sprawowania obowiązków posta, jak również i do konsula francuzkiego w *Mexyku* odchodzi upoważnienie, ażeby tamże jako poseł wystąpił. Stosunki dyplomatyczne pomiędzy obudwoma krajami, nie wprzód jednakże publicznie ogłoszone zostaną, aż formalne w tym względzie, ze strony rządu meksykańskiego, zezwolenie nadesłanem zostanie. Dla innych dalszych nowych państw amerykańskich, przyznaniem jest tym czasem to tylko, że agenci ich czyli konsulowie w *Paryżu* zostający, mają prawo, równe agentom innych Mocarstw, wydawania pasportów zupełnie ważnych, i od tego kraje *Chili* i *Peru*, które nawet przez Anglią formalnie jeszcze uznane nie zostały, nie są wyłączone.

Pewien dziennik umieszcza następujące porównanie między Boliwarem a doktorem Francia. Za czasów Rzeczypospolitej, Boliwar znajdował się w *Paryżu*, żył ustronnie chociaż lubił rozrywki, i uczęszczał lubo nieregularnie na kursa ogrodu botanicznego. Często zamysłony chodził na pola *Elizeyskie* i na bulwar inwalidów. Gdy żartowa-

no z jego samotnych przechadzek, odpowiedział: że trzeba mieć chodzić. Lubił wielkie i pożyteczne rzeczy. Oczy miał żywe, twarz mało wyrażenia mającą, lecz szlachetną i regularną. Powróciwszy do oyczyzny i już wybawicielem ogłoszony Boliwar, napisał listy pełne wdzięczności do osoby u której mieszkał w *Paryżu*. Pytano się go, czyli nie zechce czego wyświadczyć swoim przyjaciółom, odpowiedział: że chce naśladować starożytnych Greków, których pozostałość nie wystarczała nawet na koszt pogrzebu. Jednakże jego bezinteresowność jest bezprzykładną, nie ma żadnego majątku. Dziś gdy zechce używać życia prywatnego, czyliż będzie mógł to uczynić?

Doktor Francia również jest bezinteresowny, lecz o złożeniu urzędu mówić mu nie można. Twarz jego również oznacza dobroć. Wieczorem tylko nosi uniform, przez cały dzień chodzi z obnażonemi nogami. Sam jada i ma tylko trzech służących. Jego pałac w *Assomption* jest obronny jak forteca, i nie każdy do niego przystęp mieć może. Boliwar przeciwnie bardzo jest popularnym. Doktor Francia ma wcyśka około 7,000 ludzi, zbierane z samego motłochu. Kazał wyprostować i wybrukować kosztem mieszkańców ulice stolicy. Francia znalazł wśród piastowania najwyższej władzy spokojność życia prywatnego, do której wzdycha Boliwar.

ANGLIA:

Londyn dnia 21 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Niektóre Dzienniki Angielskie donoszą, iż Pan *Karol Stuart* ma się udać do *Paryża*, celem objęcia znowu obowiązków Posta Dworu Londyńskiego. Lord *Granville*, spodziewany co chwila w tutejszej stolicy, aby ułożyć wszystko przy terazniejszej zmianie swojego miejsca.

Pan *Plunkett* przyjął urząd Dyrektora w sądach Królewskich (*Master of the rolls*); a Pan *John Leach* odmówił przyjęcia Kanclerstwa Irlandyi.

Jeden z wystawionych tu przez Pana *Galloway* statków porowych dla rządu Greckiego, wypłynął nareszcie d. 15 b. m. z *Tamizy* i udał się do Grecyi; lecz działanie pary jest bardzo małe, tak dalece, iż trzeba koniecznie używać masztów i wiosel.

— Dnia 22 kwietnia. —

Dzisiejsza Gazeta tutejsza *Morning Herald* twierdzi, iż wiadomość o złożeniu urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej. Kolumbijskiej przez *Boliwara* jest bezzasadną i pochodzi od chciwych spekulantów.

Odebrany tu list z *Bordeaux* wyraża, iż po dług ostatnich doniesień z wyspy *Hayti*, rząd Francuzki nie tylko nalega na Prezydenta tej wyspy o regularną wypłatę należących się pieniędzy, ale oraz o odwołanie postanowienia szkodliwego handlowi Francuzkiemu, pozwalając mu tylko 6 tygodni czasu do odpowiedzi. Lękaia się zerwania dotychczasowego dobrego porozumienia.

— Dnia 23 kwietnia. —

Układy między Panem *Canning* a Margrabią *Landsdown* jeszcze się nie skończyły, i dla tego o skutku ich doniesić nie można. Lord *Dudley* ma być Ministrem spraw zagranicznych. Pan *Plunkett* nie przyjął urzędu dyrektora w sądach; jednakże z tytułem Barona zasiadać będzie w Izbie Wyższej, i dzielnie popierać systemat P. *Canning*. Jutrzejsza gazeta dworska ogłosi mianowanie Pana *Copley*, lordem kanclerzem z tytułem Lorda *Lyndhurst Winbleben*. Pan *Planta*, obrany w *Hastings* członkiem Parlamentu, obejmie pojutrze swój urząd w wydziale skarbowym; a na miejsce jego Pan *Backhouse* zostanie podsekretarzem stanu wydziału spraw zagranicznych. Gazeta *Globe* zapewnia, iż Xiążę *Devonshire* przyjął urząd wielkiego podkomorzego, a Xiążę *Leeds* urząd Wielkiego Koniuszego. Słychać, iż Pan *Abbot* otrzyma tytuł Barona *Tenterhen*, a Pan *Robinson*, Vice-Hrabiego *Goodrich*. Taż Gazeta twierdzi, iż ani Lord *Holland*, ani Pan *Brough-*

ham, nie weyda do Ministryum. Xiążę Devonshire miał na żądanie Króla Jmci podjąć się pośrednictwa między Panem Canning i Margrabią Landsdown. Mówią także, iż gdy Monarcha oświadczył Arcy-Biskupowi kantuariyskiemu i Biskupowi londyńskiemu niezmiennie swoje postanowienie, utrzymania wiary protestanckiej, Biskupi przyrzekli wspierać administracyą, mającą się utworzyć przez Pana Canning. Dodają, iż upadłe stronnictwo Tories spodziewało się pomocy duchowieństwa zasiadającego w Izbie Wyższej; lecz zawiodło się w tej nadziei. Naywiększą trudność w mianowaniu Margrabię Landsdown ma czynić sprawa Irlandyi. Zdaje się, iż Lord Granville nie weydzie do Ministryum; lecz powróci na swój urząd; później zaś miano mu obiecać wielkorządztwo w Indyach Zachodnich. Z powodu mianowania Pana Canning pierwszym Ministrem, oddaliło się 24 Ministrów, wielkich dygnitarzy i znakomitszych urzędników krajowych, między którymi jest 3 Xiążąt, 2 Margrabiów, 1 wicehrabia, 4 hrabiów i 5 lordów.

Oddawna z niecierpliwością oczekiwany okręt, Tweed, przybył nakoniec z Veracruz do Portsmouth. Przywiózł 1,800,000 dollarów gotowizną i znaczną ilość koszenilli.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dotychczasowi podsekretarze w wydziale spraw wewnętrznych, PP. Dawson i Hobhouse, pracują jeszcze ciągle na urządach swoich. to co rozważy potrzebuje posyłać do P. Peel, co zaś podpisu sekretarza stanu wymaga, to przedstawiają P. Canning, jako jedynemu na urządzie pozostałemu. Pomiędzy tymi obydwojema Ministrami, przed kilku jeszcze dniami trwały listowne komunikacje. P. Peel odbiera ciągle nawiedziny od wielu parów i innych osób wysokiego znaczenia. P. Canning nawiedzany ciągle tak przez swoich mnogich przyjaciół, jako i przez wychodzących ze służby, sam codziennie bywa u Króla.

N I E M C Y.

Od brzegów Elby d. 21 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta Bremeńska umieściła następujący artykuł: „Trudno, aby nowe prawo zbożowe angielskie odpowiedziało powszechnemu oczekiwaniu mieszkańców w krajach obfitujących w zboże; co szczególnie o uczynionych w témże prawie odmianach i dodatkach powiedzieć można. Gdy zaś to wszystko dyktował interes posiadaczów znacznych włości w Anglii, aby utrzymali dotychczasowe wysokie ceny dzierżawy, na czem konsumenci muszą bardzo cierpieć i jeść chleb drogi; gdy oraz terazniejsze rolnictwo angielskie połączono jest z kosztownymi sposobami uprawy gruntu, jako to: użyciem mąki z kości do nawozu i t. d., należy się zatem spodziewać, że to nowe prawo zbożowe nie długo potrwa.”

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 14 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż kilka półków z wojska obserwacyjnego przy granicy ma się udać w głąb kraju, w łeb, że główna kwatera korpusu odwodowego wróci do Talavera.

Anglicy zakupili w Estrumadurze przeszło 6,000 mułów.

P O R T U G A L I A.

Lizbona dnia 6 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 3 b. m. przybył tu bryg wojenny portugalski Konstancia z Rio-Janeiro, z kąd d. 1 lutego wypłynął. Doktor Abrantes i Don Castro, i Pan Radca i Deputowany, znajdują się na nim. Pierwsza Deputacya, złożona z Xięcia Lafoens i Arcybiskupa Lacedemońskiego, którzy d. 4 b. m.

przybyli tu na okręcie Orfeusz, miała doznać oziębłego przyjęcia od Cesarza Don Pedro; lecz doktor Abrantes został łaskawie przyjęty przez tego Monarchę. Zdaje się jednak, iż popadł w niełaskę u Rejentki; od czasu bowiem pierwszego posłuchania nie był w zamku; słychać oraz, iż otrzymał zalecenie, aby się udał do Londynu na urząd sekretarza poselstwa. Hrabia Casaflores, poseł hiszpański, wyjechał dnia 3 p. m. z tutejszej stolicy do Madrytu.

Odebrano tu wiadomość z Chaves pod dniem 1 i z Elvas pod d. 4 b. m., iż znowu wojsko hiszpańskie udało się z potrzebami wojennymi z głębi kraju na granicę portugalską. Korpus hiszpański na samej granicy prowincyi Galicyi wynosi 8,800 ludzi, Jenerał Sarsfield, dowodzący całym wojskiem obserwacyjnym, ma główną kwaterę o trzy mile od Talavera de la Reyna, a część wojska jego stoi w okolicy Caceres, Almendrales i Albuquerque. Kazano naprawić mosty w Alcantara i Arcobispo.

T U R C Y A.

Od granic tureckich 16 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta wychodząca w Lauzannie umieściła dwa listy Lorda Cochrane, jeden do rządu Greckiego w Napolu di Romania, a drugi do Admirała Miaulis, tudzież list Miaulisa do Pana Eynard, po nadejściu owych listów od Lorda Cochrane. W pierwszym liście Lord Cochrane prosi rządu Greckiego, aby przez Admirała Miaulis, dwa najsilniejsze okręty Greckie z floty jego opatrzył w żywność na dwa miesiące; oświadcza daley, iż z okrętem, danym mu przez towarzystwo przyjaciół Greków, zawinie pod banderą Idryjską, jeżeli mu rząd dozwoli; lecz nie wysiadzie na ląd, gdyż dopiero przez pomyślną wyprawę chce sobie zjednać ufność Greków. List do Admirała Miaulis jest bardzo grzeczny i pochlebny; z listu zaś Admirała widać, iż jak naychętniej przychyłono się do żądania Lorda. Przybywszy Lord Cochrane do Nauplii oddalił maytków wybranych dla niego z Idryi. jako opornych rozkazom jego, a natomiast przyjął 100 maytków z Ipsary. Według listu Doktora Gosse do Pana Eynard, przybycie Lorda Cochrane sprawiło wszędzie w Grecyi wielką radość. Pozyska on zupełne zaufanie, i stanie się bardzo użytecznym dla sprawy Greków.

Wychodząca w Smyrnie Gazeta Dostrzegacz Wschodni zawiera adres Idryotów podany Lordowi Cochrane. Wyrażono w nim: „Oddawna już lud tutejszy niczego bardziej nie pragnął, jak twego przybycia, i ten był przedmiot jego modłów. Żąd wnosić możesz, jakiej doznaliśmy radości, na widok okrętu, który cię przywiozł i nadzieje nasze znowu ożywił. Spełniło się nasze oczekiwanie, a radość tę winni jesteśmy ziomkowi naszemu Orlando. Pośpieszamy zatem wynurzyć ci nasze uszanowanie, radośne uczucia i niecierpliwość, z jaką oczekujemy nowego urządzenia szczupłej potęgi morskiej naszej, abyś ją poprowadził do nowych zwycięstw, które ustalą zapewne niepodległość i wolność Grecyi.” Na czele Deputacyi, która ten adres złożyła, znajdował się Jerzy Sachturis. Oprócz tego przyjął Lord Cochrane inną Deputacyą, w której byli Kolokotroni i Kanaris.

Stambuł dnia 25 marca.

(z teyże gazety.)

Słychać, iż Reszyd Basza otrzymał pieniądze na zaciągnięcie 10,000 Albańczyków. 10 korwet i 2 brygi, które stoją przed pałacem letnim Sułtana, wypłyną pod dowództwem Natiboy do Syra, gdzie, jak wiadomo, znajdują się składy handlu Greckiego i żywności.

W czasie onegdajszego pożaru przy meczecie Sułtana Achmeda, nowi Tulumbadszowie (ludzie do gaszenia ognia) okazali gorliwość i karność. 70 Ormianów, którzy się za obrębem tutejszej stolicy ożenili, odesłano do ich rodzin. Zdaje się, iż toż samo nastąpi z Grekami.

Lord *Cochrane* i Jenerał *Church* przybyli do *Eleusis*; pierwszy miał długą rozmowę z Admiralem *Miaulis*. Eskadra ich składa się z 64rodziłowej fregaty *Hellas*, 2 korwert, 4 brygow, 6 szonerów, 2 statków parowych, oraz blisko 20 galiot i szalup kanonierskich.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Rozjążenie muzułmanów powiększyło się przez odebranie wiadomości o nowych powodzeniach Greków; tak więc łatwo będzie wyprawić świeże woyska do Grecyi. Zarzucają *Reys-Effendemu*, że zanadto oziębło działał, i dla tego postradał swój urząd. Następca jego jest czystym zapalonym muzułmanem.

Uzbrajania przyspieszane są z niezmierną czynnością, wysłano do Tessalii 6,000 ludzi nowego woyska.

Porta wprowadziła nowy systemat podatowania, który europejskim nazwałoby można.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Król *Neapolitański* wydał rozkaz, ażeby noszenie ukrytej broni odtąd nie było uważane za zbrodnię kryminalną, lecz za występki policyynny i jako taki, ściśle karany być powinien.

W *Wiedniu* przy niemieckiej operze znajduje się teraz *P. Borszycki* wyborny basista, często chwalony bywa w dziennikach.

Na dworskim teatrze wiedeńskim grywaną jest teraz nowa tragedia romantyczna *Belizar*, napisana przez *Edwarda Szenka* (*Schenk*).

Młoda fortepianistka *Leopoldyna Blahetka*, dając koncerty w głównych miastach niemieckich, podoba się coraz bardziej i wszędzie jej talent uwielbiają.

Sławny skrzypak *Paganini*, spodziewany jest w *Wiedniu*.

Józef Weigl kompozytor muzyczny, mianowany został Wice Kapelmistrzem nadwornej kapeli Cesarza Austriackiego.

W *Wenecyi* opera *Mitridat* z muzyką *Tadoliniego* mało się podobała.

Tenorysta *Dawid* przez tę zimę śpiewał na teatrze Medyolańskim *Skalla*.

W ogólności teraz we *Włoszech* zle są chóry obsadzone, kilku kompozytorów napisało nowe opery bez chórów, lękając się, aby niedokładne ich wykonanie niepopsuło dzieła.

Miedzy wstawiającymi się teraz w *Wiedniu* skrzypakami, ma pierwszeństwo młody *Panofka* uczeń *Meysedera*.

Jedna z najnowszych komedyo-oper napisała przez *P. Skribe*, *zasłubienie z rozsądku* grana w *Paryżu* na teatrze *Xięzney Berry*, w przeciągu 6 tygodni przyniosła dochodu 100,000 franków (grana już była w *Warszawie* kilkakrotnie przez artystów francuzkich, i jest przełożoną na język polski).

Pani *Katalani* dochód z 5go koncertu w *Berlinie* przeznaczyła dla ubogich, a szczególniej dla wdów i sierot żołnierskich. Ten koncert był dany w kościele garnizonowym, i składał się ze śpiewów religijnych, między innemi *Katalani* przy towarzyszeniu organu śpiewała hymn ułożony niedługo przez *Marcina Lutra*, a głos tej śpiewaczki zdawał się głuszyć organy. Nakoniec dochód z 4go koncertu, przeznaczyła dla *P. Mezera* dyrektora muzyki, który w ciągu kilku godzin rozprzedał wszystkie bilety.

Pewien mieszkaniec tutejszej stolicy (*Warszawy*) postanowił w dniach iszych mają obchodzić *matkę*, i w tym celu wyjechał do swojej wioski o

parę mil od *Warszawy* odległej. Miedzy towarzyszącymi mu, znajdowała się jedna pani z 3ma córeczkami, które jeszcze nigdy na wsi nie były. Po południu cała kompania wsiadła do łódek i dosyć długo pływając po obszernej stawie, przewiozła się wreszcie na kępę zarostłą krzewinami. Tam gdy opowiadaniem innych na brzegu zatrzymuje gospodarz, panienki tym czasem ubita ścieżką weszły w krzaki i niebawem wołać poczęły. Rozumiano że się im jaki przypadek wydarzył, lecz z zadziwieniem poznano, że to był głos radości. Zadyszałe dziewczęta przybiegły czem prędzej prosząc o pozwolenie zrywania *karmelków, cukierków i ciastek*, które rosły na owej krzewinie. Domyślił się wszyscy wesołego podeyscia, jednak wychowanki stolicy obierając z umysłu poprzyczepiane do gałązek cukierki, w owym dniu przynajmniej nie wierzyły, żeby dzikie drzewa na wsi, były teży natury co w *Saskim* albo w *Krańskim* ogrodzie.

Nie tylko dziś, ale i dawniej myślano o reformie żydów. W r. 1752 znajdował się w *Krańowie* niejaki *Ludwik Pisani* z *Jerozolimy* rodem. Ten w swojej wierze uczonym będąc rabinem, w *Rzymie* nawróciwszy się na *Katolicką* wiarę, tamże przez 14 lat, jeszcze za *Klemensa XI*, hebrajskim był katechistą i exortami swemi całe familie tamcznego żydostwa na prawowierną nawracał religią. Więc dla znaczniejszego dusz zysku, od tego *Papieża* był posłany do *Wenecyi*, *Genui*, *Turynu*, *Bononii*, i t. d. a naostatek z *Wiednia* sprowadzony był od *Xcia Wołoskiego* *Jana Mikolaja Alex. Maurokordata* do *Bukruskay*, gdzie przez 8 lat bawiąc, cały Stary Testament *Sacri Codicis* z tekstu hebrajskiego na pospolity język grecki w 14 tomach in folio przetłumaczył, skąd przez *Polskę* powracać umyślił do *Rzymu*, jeśli by tu miejsca nie znalazł. Chciał on aby mu który z Panów nadał fundusz do utrzymania, i był im polecany przez *Biskupów* samych.

Donoszą z *Paryża* że w czasie powrotu *Króla* z polowania, lud oczekujący go na drodze, był takim zapałem przejęty, że chciał koniecznie wyprowadzić konie z powozu, w którym siedział *Monarcha*, i ciągnąć; na co *Król* nie zezwolił.

Listy prywatne z *Rio-Janeiro*, donoszą z d. 8 lutego, że *Cesarz Brezyljski* odebrał odpowiedź swego brata *Królewicza Don Michala*, poczem postanowił udać się do *Europy*.

Inżynierowie Angielscy wzmacniają twierdzę *Elwas*, która ma być bardzo ważnym punktem.

Dnia 24 z. m. jako w dniu imienin *Króla* Angielskiego oświecono znaczniejszą część miasta *Londynu*. Pan *Kanning*, terażniejszy pierwszy Minister, dawał w tym dniu wielki obiad dla wszystkich Posłów zagranicznych.

Gazety Angielskie utrzymują, że najwyższe dowództwo lądowego woyska miało być powierzone *Królewiczowi X. Gloucester*.

Dnia 23 z. m. tak było zimno w *Londynie*, że można było widzieć po ulicach tyle osób noszących futra, płaszcze, jak wśród zimy.

W *Kadyxie* odebrano wiadomość o ukończonym traktacie pokoju między *Cesarzem Brezylji* a *Rzeczpospolitą Buenos Ayreską*.

Rząd *Francuzki* rozkazawszy łamać na wyspie *Korsyce*, tamedzne skały marmurowe, odebrał wiadomość od znawców, że między łomem znajduje się marmur, który co do gatunku zapołać się równa marmurowi *Karrarskiemu*.

W *Brachem* w powiecie *Akwizgrańskim*, zakończył niedawno życie szanowany starzec, mający lat 70. W czasie pogrzebu postępował za trumną oyciec zmarłego mający lat 100.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radaa Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 6 maja v. s. 1827 roku.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc. Ur. Józefowi Zawadzkiemu b. Deputatowi wywodowemu pozw przed Sąd Ziemski Ptu. Słonimskiego na Kadencyą juniową w roku ten-
 zniejszym sędzić się powinna, z Instancyi Ur. Stanisława Nowickiego b. Sędziego Gran. Ptu. Słonims. naturalnego Sukcessora ś. p. Józefa Nowickiego; w referencyi do praw, dowodów, przed Sądem złożyć się mających, oraz do dwóch świadectw jednego w roku 1815 miesiąca se-
 ptembra 9 dnia w aktach Grodzkich Słonim. przez zeszłego Józefa Nowickiego, drugiego w roku 1825 septembra 20 dnia przez załgo w
 tychże aktach zapisanych, i przez Kuryera Lite-
 wskiego ogłoszonych, wynosi się w treści na-
 ępującej: Obłtny Józef Zawadzki w roku 1808
 alii 25 dnia wybywając antecessorom załgo
 e, to jest Józefowi i Agnieszce Nowickim fol-
 wark swoy dziedziczny Dubienka zwany w Po-
 cieście Słonim. w Gubernii Grodzienskiej poło-
 ny, nieokazawszy ciężących takowy folwark
 1000 w, zostawił tylko na ewikcyą sumnę zł.
 23,740, na jaką od zeszłego Józefa No-
 wickiego wziął dwa obliży, i sam z kraju wydał
 ie. W krótkim czasie po nabyciu folwarku Du-
 bienki przez ś. p. Józefa Nowickiego, kredyto-
 rowie obłtgo Zawadzkiego, podniósłszy tak z obli-
 zodawcą, jako też z nabywcą majątku proce-
 lera, pouzyskiwali jedni niestanne a dru-
 dzy oczywiste na obłtnym Dekreta, i takowych
 ekucyą na majątności Dubienke oparli. Sku-
 tkiem czego zeszły Nowicki oyciec załgo, de-
 portując takowe długi obłtgo Zawadzkiego, opła-
 cić musiał tegoż kredytorom zł. pol. 27,265 tym
 więc sposobem, nie tylko dług od siebie obłtmu
 Zawadzkiemu należny, umorzył, lecz nadto zło-
 tych 3,549 przepłacił. Gdy przeto żałcy do-

strzega, że obłtny Zawadzki obligow przez ś. p.
 oycza załgo jemu wydanych, niezwraca, przepła-
 coney summy niebonifikuje, i nadto na trzykro-
 tną awizacyą przez Kuryera Litewskiego nie-
 zgłasza się, zmuszony przeto zostaje pozywać
 obłtgo w następnych prośbach: o zobowiązanie
 obłtgo Zawadzkiego do extradycyi dwóch obli-
 gow jednego na zł. 8,714 a drugiego na zł. 15,000
 przez ś. p. Józefa Nowickiego na ewikcyyną
 sumnę obłtm powydawanych, o uznanie onych za
 nieważne jako już opłacone, o sąszenie na obłtnym
 przepłaconey summy z procentami, równie o de-
 cydowanie zwrotu w procederach z obłtgo kre-
 dytorami, na rejestrze okazać się mających, już
 poniesionych expensow prawnych, o dozwole nie
 zajęcia majątku obłtgo za sądzone summy, gdzie-
 kolwiek odkryć się mogącego, o zwrot expensow
 prawnych, i o to wszystko co w sprawie będzie do-
 wiadzionym. Wolna tego pozwu poprawa.

Roku 1827 miesiąca apryla 22 d. woźny swia-
 dczę iż dwie kopie pozwu zgodnych z niniey-
 szym autentykiem, w sprawie WJmć Pana Sta-
 nisława Nowickiego b. Sędzieza Gran. Słonim. z
 W. Józefem Zawadzkim b. Deputatem wywo-
 dowym przed Sąd Ziemski Ptu Słonim. na ka-
 dencyą juniową w roku ter. sędzić się mającą,
 jedną w Mieście Słonimie we Dworku JW.
 Zawadzkiego, a drugą do gazety Warszawskiej
 i Kuryera Litewskiego, dla trzykrotnego zaa-
 wizowania podałem.

Teodor Rymaszewski Woźny pttu. Słonim.

Roku 1827 miesiąca apryla 22 dnia. Przed
 Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI
 Grodz. Ptu Słonim. stanawszy obecnie Woźny
 wyżej wyrażony, relacyą niniejszego pozwu ze-
 znał. Przyjąłem i że jest zgodnie w Aktach pod
 N. 54. Świadczę Franciszek Kollatay Pisarz
 Grodzki Słonim.

T A B E L L A

Wygranych czwartey Klasy trzydziestey pierwszey Loteryi
 Klassycznej Królestwa Polskiego podług następującego porządku.

Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.
75	250	3347	250	7263	250	10210	250	14517	250	19471	250	23325	250	26450	750
141	250	75	250	7381	250	93	250	88	1000	19545	750	22470	400	26509	400
282	400	3584	400	95	250	10306	250	14804	250	71	750	22741	400	28	400
303	1200	3775	250	7417	250	97	400	15213	250	72	250	22868	250	47	250
87	750	4229	250	7647	1200	10674	250	15489	750	85	1000	22983	250	26630	400
419	250	35	250	83	250	10755	250	15507	250	19629	750	23140	250	26718	750
958	250	4597	7000	7754	750	11079	250	83	250	19701	1000	23343	250	94	750
1127	400	4795	250	7804	400	11397	400	15806	250	20556	250	47	750	27087	250
1208	250	4808	250	50	400	11756	250	15	250	20634	400	82	250	27135	250
27	250	4973	1000	63	250	11914	250	17053	250	73	400	23669	250	48	250
1474	250	5103	250	8226	250	47	400	17185	250	89	250	24169	250	27261	250
99	400	44	250	8316	1000	12175	400	17309	250	20752	250	24546	250	94	400
1503	250	5273	1000	8409	250	12254	250	17404	250	20856	250	24854	400	27417	400
49	400	5607	250	8623	250	12421	400	17544	2000	90	1000	24950	750	36	250
67	250	5986	750	24	250	12806	250	17679	250	21156	250	25081	400	68	1000
1636	400	6047	250	8711	250	13031	400	17763	250	21209	400	25167	250	83	750
1766	400	6238	250	74	250	92	250	17821	250	21380	250	80	750	27618	250
1874	400	3455	250	8808	250	13214	250	18190	750	21678	250	25235	400	37	250
1932	2000	6515	400	8994	250	13332	250	18248	250	21812	750	75	250	75	250
2242	250	35	250	9006	250	73	250	55	400	21927	250	25541	250	27905	1200
2489	1000	6305	250	9659	250	13614	400	18384	400	63	250	25449	250	28031	250
2525	12000	7107	400	9754	250	52	250	18971	400	22052	750	25596	250	28156	250
84	250	10	750	9922	250	13716	250	72	250	22157	750	25611	250	28461	250
2971	250	20	250	59	400	14114	400	19212	1000	22246	250	25893	250	28571	400
3161	400	7231	250	10072	1000	14376	250	19436	400	22296	1200	26066	250	28609	250

Następujące Numera kaźden wygrał go Złoty.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
58	757	1481	2695	3401	4279	5224	6122	0750	7358	8168	9252	10553	11105	11905	12828
65	80	87	97	24	85	40	52	91	7449	85	61	10404	13	18	29
68	82	1523	2765	70	4355	44	54	92	52	8207	9305	12	16	58	42
82	87	57	90	71	66	59	84	6806	64	60	24	16	11226	12029	45
86	806	1665	2804	97	4404	79	88	15	7521	67	31	44	32	42	94
83	61	66	16	5582	65	94	90	21	69	70	41	54	37	76	96
109	927	1761	64	83	4549	5536	6226	58	70	8303	96	64	49	82	12917
48	53	85	69	3606	56	48	33	93	7700	13	9525	10511	11305	96	20
79	44	1838	80	25	4639	57	39	6923	5	22	28	20	10	12112	35
202	1015	49	99	34	42	5441	43	29	7	30	79	28	15	16	46
9	44	83	2901	46	78	89	87	33	35	31	80	52	94	71	47
26	1108	1958	30	47	94	94	97	51	40	42	88	81	11485	89	13003
322	20	67	31	75	4785	5517	6515	54	7800	44	9646	10611	87	12238	38
62	25	2074	33	81	86	34	50	63	29	75	73	39	11501	69	52
88	51	2131	83	90	4878	43	52	77	49	8411	9764	10718	5	78	60
89	60	47	97	3716	92	64	6411	97	91	16	9844	30	24	12541	66
413	85	81	3038	37	4905	98	40	7010	7908	35	49	61	32	94	72
23	93	2223	57	48	12	5621	61	14	21	79	9945	80	50	12428	90
30	1211	53	3124	92	17	58	69	22	31	95	85	10805	76	29	13105
45	13	83	34	3859	42	5772	72	99	33	8517	99	14	11607	52	23
515	40	2346	40	67	5000	75	6512	7137	39	22	10038	16	36	66	57
57	44	71	69	3987	7	87	43	69	58	66	10129	25	52	12524	68
59	46	76	80	4025	79	5860	56	88	87	8700	61	41	96	29	72
67	66	2514	3204	62	5128	63	6621	7224	91	36	85	10912	11702	33	13211
73	94	23	14	84	34	72	51	43	8008	45	93	39	22	54	13
78	1508	61	20	4102	36	76	65	51	18	8803	10212	65	27	66	22
608	20	69	41	16	39	97	6720	53	75	94	26	67	11824	12639	31
26	68	92	3332	62	74	5916	21	92	81	96	42	74	34	64	68
716	1450	2625	33	81	76	34	35	7310	8134	9096	70	11000	46	12725	79
723	1458	2692	3357	4249	5215	6110	6738	7330	8147	9141	10332	11010	11897	12776	13296

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
15578	14480	15454	16171	17307	18231	19172	20077	21338	21995	22850	23780	24808	26025	27347	28403
96	81	84	90	17507	44	81	20148	46	22006	57	94	20	26114	61	9
13422	14530	15537	98	33	18313	19201	79	61	32	81	23301	24979	63	73	42
56	44	54	16210	43	52	16	20230	62	38	22987	25	25021	26213	27456	47
50	61	69	21	45	53	54	76	98	22115	23109	67	71	15	87	51
66	62	88	28	63	18443	50	20309	21456	36	20	23949	80	92	27558	28525
13512	76	15605	16304	92	55	19306	28	66	47	33	50	87	26344	27605	27
65	14643	18	8	17609	34	14	20449	90	22251	60	67	89	66	27	33
70	73	30	19	61	18546	19415	61	21517	64	83	69	25125	83	68	45
75	14718	74	67	73	18602	77	20524	38	74	23201	79	36	26406	87	55
76	57	15728	16428	17700	27	79	32	45	79	15	24013	83	10	93	64
13659	76	58	32	44	18733	19506	72	65	22336	22	23	25226	20	27712	28616
92	14828	80	35	73	66	16	20631	71	45	34	24101	33	85	27810	55
95	51	15828	48	17812	18822	59	53	80	71	36	2	25322	26511	29	90
13797	14908	51	55	22	57	55	50	21637	73	37	46	28	26114	56	28713
13822	15	39	16549	28	69	94	55	46	93	40	85	30	26702	27913	52
13935	48	77	50	44	75	19620	81	49	22477	65	24258	25417	26804	30	58
52	81	15900	90	60	95	62	92	59	59	90	73	25604	62	50	61
72	15040	25	16601	66	18927	85	20737	66	22508	23502	24325	13	79	86	28827
77	86	28	42	17905	38	19703	70	99	45	22	28	52	85	93	46
81	15141	54	16724	34	70	74	20840	21711	50	73	75	78	27019	28044	80
14058	49	50	45	38	92	81	57	39	54	94	25703	61	60	97	91
14159	62	90	16801	40	19019	19813	63	48	72	23429	24423	41	69	72	28976
61	95	16002	70	65	22	14	20937	66	91	44	47	79	27112	28147	91
14281	15239	16	95	18015	24	48	55	85	22609	67	79	80	45	63	28993
96	67	23	16962	25	36	88	21035	21816	16	23523	24502	25828	58	23208	—
14344	15322	84	17123	46	42	90	51	18	81	44	57	91	66	57	—
51	40	95	51	64	79	19932	21157	33	99	55	61	25913	27241	64	—
56	52	16104	59	71	19123	44	50	57	22718	86	67	62	51	88	—
61	68	26	90	18156	24	72	21202	66	29	23627	24678	79	63	28315	—
14406	90	43	96	93	36	20011	29	21902	70	47	24714	87	89	27	—
19	99	55	17226	18212	39	22	35	68	76	96	91	26006	27306	30	—
14440	15412	16169	17251	18227	19148	20033	21287	21972	22803	23756	24801	26015	27314	28354	—

Wszystkie Losy wygrane na dowód że są zapłacone, Kolektorowie do Dyrekcyi odesłać powinni. Ciągnięcie Piątej Klasy 31 Loteryi Klassycznej, rozpocznie się dnia 7 czerwca 1827 roku. Losów do tej Loteryi dostać można każdego czasu u wszystkich Kolektorów patentowanych tak w Warszawie jako i po Województwach.

Ostrzega się grających w niniejszą Loteryę, ażeby wymieniali Losy do kaźdey Klasy, stosownie bowiem do Artykułu 11. Obwieszczenia obok Planu, wygrana temu tylko wypłaca się, kto z właściwej Klasy posiada Numer wygrywający.

w Warszawie dnia 7 maja 1827 roku.
DYREKCJA JENERALNA LOTERYI KROLEWSTWA POLSKIEGO.
Kons. Kochanowski. J. Gebhard.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 5 godz. 2½ wieczor	27 cal. 10,9 lin.	+ 12 stopni	Wschodni	Pogoda
	d. 6 godz. 5 zrana.	27 — 11,8 —	+ 5,25 — —	Wschodni	Pogoda